

# motyw śmierci

ŚMIERĆ – jest ona typ, to od zawsze towarzyszyło człowiekowi i co człowiek od wieków stara się oswoić. Kojarzy się ona zazwyczaj z cierpieniem, stratą, końcem czegoś ważnego. Tajemnicą jest też to, co się dzieje po śmierci, czy dusza nadal istnieje, a jeśli tak, to gdzie. Wyobrażenia zaświatów są stałym elementem każdej kultury.

Śmierć nie istniała dla pierwszych według Biblii ludzi – Adama i Ewy. Oni mogli żyć wiecznie w ogrodzie Boga, złamali jednak jego zakaz i zjedli owoc z zakazanego drzewa, przez co stali się śmiertelni. Pierwszym, który umarł był ich syn Abel, zabity przez swego brata Abła. Jedynym, który pokonał śmierć był Chrystus. On wskrzeszał zmarłych i sam zmartwychwstał.

W starożytności miejscem, do którego zmierzali śmiertelni był Hades. Tam każdy przewieziony przez Charona przez rzekę Zapomnienia, tracił wspomnienia. Dobrzy, uczciwi ludzie trafiali natomiast na Pola Elizejskie, które były krainą wiecznego szczęścia, odpowiednikiem chrześcijańskiego raju. Panem śmierci był bóg Tanatos, brat boga snu Hypnosa.

Dla ludzi średniowiecza śmierć była niezwykle ważna. Poświęcano jej wiele utworów, próbowano ją oswoić przez ars bene moriendi, czyli sztukę pięknego umierania. Najśłynniejszy do dziś jest motyw danse macabre, czyli tańca śmierci przedstawionego w Rozmowie Mistrza Polikarpa ze śmiercią. Polikarp pragnie spotkać śmierć, ponieważ jako odważny myśliciel chce wiedzieć jak najwięcej. Śmierć przedstawiona jest w sposób groteskowy – to rozpadający się trup. Opowiada, że do swojego korowodu zabiera każdego bez względu na wiek, płeć, stan, majątek. Nikt jej nie uniknie i każdego dopadnie, dlatego nie ma sposobu, by o niej zapomnieć. Skarga umierającego to natomiast przedstawienie przygotowań do śmierci. Nie należało zostawiać niezakończonych spraw, tuż przed ostatecznym odejściem należało pogodzić się ze

wszystkimi, zakończyć wszystko, co zaczęło się za życia. Dzięki takim zabiegom śmierć dla ludzi średniowiecza przestawała być czymś strasznym, można było się do niej przygotować, wierzono, że nie przychodzi niezapowiedziana.

Powstałe pod koniec wieku XVI Treny Jana Kochanowskiego są do tej pory jednym z najwspanialszych przedstawień straty najbliższej osoby. Podmiot liryczny nie może pogodzić się z utratą córki, która była dla niego wszystkim. Wnosiła mnóstwo radości i ciepła do domu rodzinnego, teraz natomiast: „Pełno nas, a jakoby nikogo nie było, jedną maluczką duszą tak wiele ubyło”. Doświadczenie śmierci sprawia, że upada renesansowa wiara w filozofię stoicką, według założeń której zachowanie spokoju we wszystkich sytuacjach życiowych powodowało doskonalenie się i stopniowe dochodzenie do cnoty. W Trenie XIX matka poety swoimi słowami przynosi ulgę jego duszy, mówi, by ludzkie przygody znosił po ludzku, a więc śmiał się, kiedy jest to możliwe i płakał, gdy dzieje się coś złego. Ukazywanie emocji jest konieczne, bo to część człowieka.

Upadek renesansowych ideałów powoduje, że świat nie jest już postrzegany jako kosmos, ludzie przekonani są o chaotyczności otaczającej ich rzeczywistości. Dlatego też znów zaczynają obawiać się śmierci. Kojarzy się im ona z pustką, nicością (barokowy horror vacui, czyli właśnie strach przed pustką). Starają się więc zapełnić przestrzeń, stąd też tak bogato zdobione budynki i wiersze, w których to forma, a nie treść jest najważniejsza. Pierwszy nastroje te do swojej poezji wprowadził Mikołaj Sęp Szarzyński, który stwierdził w sonetach, że życie jest krótkie i niepewne, a „śmierć – tuż za nami spore czyni kroki”. W wieku XVII Daniel Naborowski pisał o życiu: „Dźwięk, cień, dym, wiatr, błysk, głos, punkt – żywot ludzki słynie, słońce więcej nie wschodzi to, które raz minie (...)” (Krótkość żywota). Życie jest więc bardzo krótkie, szybko mija i nic po nim nie zostaje.

Dla romantyków śmierć była wyzwoleniem. Dla jednostek niezwykle uczuciowych, wrażliwych na każdy bodziec samobójstwo

stanowiło koniec męki cielesnej. Bo przecież zgodnie z wierzeniami ludowymi duchy istniały. Werter popełnił samobójstwo, by nie odczuwać bólu niespełnionej miłości do Lotty (Cierpienia młodego Wertera Goethego). Gustaw z Dziadów cz. IV Adama Mickiewicza żyje na granicy jawy i snu. Przypuszczać można, że podobnie jak Werter, popełnił samobójstwo, ponieważ nie mógł zaznać szczęścia w miłości. Juliusz Słowacki odwoływał się w swoim poemacie Godzina myśli do samobójczej śmierci przyjaciela, Ludwika. Jedynym, co może powstrzymać go od uczynienia tego samego, jest poezja. Inny rodzaj śmierci ukazany jest w balladach Mickiewicza. Tam jest ona karą wymierzaną często przez przyrodę, nie kończy jednak życia. Karusia z Romantyczności rozmawia ze swoim zmarłym ukochanym, bo najważniejsze jest to, co widzi serce, a nie mędrca szkiełko i oko.

W okresie rozbiorów często odwoływano się do śmierci powstańców polskich. Przedstawiono ją wtedy jako ofiarę dla narodu, uświęcano ją. Czyni tak Eliza Orzeszkowa w zbiorze opowiadań Gloria victis. Męczeńska śmierć w walce jest moralną wygraną Polaków.

Doświadczenie II wojny światowej spowodowało, że śmierć przestała szokować, stała się powszechna. Człowiek zatracił ludzkie cechy, by zaspokoić najprostsze potrzeby był zdolny do wszystkiego. Teksty literackie dotyczące tego okresu są niezwykle surowe w formie, pozbawione komentarza, gdyż ten jest już niemożliwy. Tym samym śmierć staje się bardziej szokująca, wzbudza jeszcze większe emocje w czytelniku. Tak o II wojnie światowej pisze Zofia Nałkowska w Medalionach. Tadeusz Borowski posuwa się jeszcze dalej: w jego opowiadaniach przedstawiona jest przede wszystkim ta zwierzęca strona natury człowieka. Brak tu uczuć i komentarza narratora. Taki sposób opisu nazywany jest behawiorystycznym.

Do wydarzeń II wojny odwołuje się także Albert Camus w Dżumie. Zaraza, która opanowuje miasto, jest jak wojna, przed którą nikt nie mógł się uchronić. Można jednak dżumę rozumieć także

jako śmierć, na przyjscie której człowiek nie jest przygotowany i która dosięga każdego. Śmierć jest nieodłączną częścią naszego życia. Camus przedstawia różne sposoby zachowania wobec niej: walkę, ucieczkę, zgodę.

## **Tezy/hipotezy maturalne:**

liczba tekstów, które odnoszą się do problemu śmierci jest ogromna, dlatego należy ograniczyć temat; warto np. ukazać podobieństwa w przedstawieniach śmierci w średniowieczu i baroku, sposób podejścia do śmierci w czasie II wojny światowej także może być świetnym tematem prezentacji (wtedy za tezę można obrać niejednoznaczne podejście do śmierci); rodzaj śmierci jest też często związany z postawą życiową, np. buntownicy wybierają zazwyczaj samobójstwo, podobnie nieszczęśliwie zakochani, wojownicy giną w walce o wolność kraju.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.